

Edmunda Jonczyk-Rosół

Aby nie przepaść w historii

Recenzja pracy J. Suchmiel

Polskie Stowarzyszenie Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność” w Krakowie 1910–1939,
nakładem Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2005

Wiek XX Eric Hobsbawm nazwał „wiekiem skrajności”. Wśród wielu ideologii, jakie się w jego trakcie rozwijały, niebagatelne miejsce zajmował, zrodzony wprawdzie wcześniej, feminizm, dzięki któremu można tenże wiek nazwać „wiekiem kobiet”. Kobiety były bowiem nie tylko ofiarami wydarzeń tego wieku, ale dzięki własnej aktywności i osobistemu zaangażowaniu stały się też ich podmiotem. Potrafiły przełamać skrajnie niesłuszne opinie o swej, rzekomej, biologicznej niższości, postarały się przezwyciężyć stereotypy i uprzedzenia wobec siebie. Kobiety – natchnienie poetów i zmartwienie polityków – postanowiły stać się podmiotem historii. Środkiem wiodącym do spełnienia tak szczytnego celu stało się prawo wyborcze i wykształcenie, dwa filary feminizmu.

Mówiąc o feminizmie, można mieć na uwadze kilka dookreślających go kwestii, albo – ściślej – jego definicja jest co najmniej trudna (*nomen omen* – wszak kobiet dotyczy). A. Titkow wymieniła trzy komponenty definicyjne. 1. Przekonanie, że pozycja kobiet i mężczyzn w społeczeństwie zależy od czynników społecznych, nie biologicznych; 2. Aktualny status kobiety odbierany przez nie jako niesprawiedliwy; 3. Uznanie za konieczne podjęcie działań w celu zmiany statusu kobiet. Tak określany feminizm stanowił o sile działań społecznych.

Najnowsza praca J. Suchmiel, wydana nakładem Akademii im. J. Długosza w Częstochowie, stanowiąca rodzaj monografii, a zatytułowana *Polskie Stowarzyszenie Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność” w Krakowie 1910–1939*, mieści się w nurcie feminizmu akademickiego, stanowi też kontynuację badań autorki, która, z podziwu godną rzetelnością badawczą, tropi zmagania kobiet, pragnących zdobyć wykształcenie wyższe. Jest to pierwsza tak wyczerpująca monografia jedynego świeckiego stowarzyszenia studentek UJ, które to stowarzyszenie, samo w sobie, było przejawem współlistnienia i współpracy studentek wywodzących się z narodowości polskiej, żydowskiej, rosyjskiej. Już samo zaistnienie stowarzyszenia świadczyło o wielokulturowości krakowskiego środowiska studenckiego.

Autorka wielokrotnie wyraża pogląd, że pozycja społeczna nie od płci, ale od wykształcenia zależeć powinna. Domaganie się praw politycznych, samo w sobie nienaganne, zasługujące na aprobatę, nie wyzwala osobistej aktywności, ale osiąganie wykształcenia i dzięki niemu zajmowanie wysokich pozycji, to gwarantuje sukces kobietom. Powinność wobec społeczeństwa, dbałość o dobro wspólne towarzyszy całości rozważań analizujących postawy bezpośrednio przynależnych do Stowarzyszenia. Punktami odniesienia horyzontu aksjologicznego były cenione w okresie pozytywizmu i później wątki utylitarystyczne, a także *ethos* inteligencji polskiej, świadomej swej powinnościowej postawy wobec społeczeństwa. J. Suchmiel określiła również aksjologiczny wymiar celu, jaki nakreśliła przed swą pracą: „Niniejsze opracowanie jest uhonorowaniem wszystkich studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego, które nie tylko wykorzystywały czas na realizowanie celów osobistych, jak studiowanie, zdobywanie stopni naukowych, ale i działalność

mająca na celu autentycznie dobro wspólne”. (203) Słowa te werbalizują, przyjęty w książce, aksjologiczny wymiar analizy, a zarazem ukazują etyczny wymiar działań studentek przynależnych do Stowarzyszenia Jedność. Interes osobisty i dobro wspólne były traktowane jako kategorie wspierające się, powodujące efekt synergii. Zbudowany staraniem i wysiłkiem studiujących kobiet Dom Akademicki „Nawojka” to murowany efekt idei pracy organicznej, którą tak głęboko nasiąkała polska inteligencja, widząc w sobie substytut reprezentacji politycznej społeczeństwa, dźwigając na sobie rząd dusz, czuła się w obowiązku dokonywać czynów dla dobra wspólnego.

Praca składa się z sześciu części. W części pierwszej, zatytułowanej *Legendy i fakty o kobietach w dawnych uniwersytetach* J. Suchmiel przedstawiła zagmatwane drogi uczenia się kobiet w minionych epokach. Przypomniała piękną i wzniosłą historię Nawojki, legendarnej studentki Uniwersytetu w Krakowie, która aby studiować, musiała się przebierać w męskie stroje. Zdemaskowana, oskarżona i sądzona, wzruszyła sąd swoim szczerym tłumaczeniem, że z miłości do wiedzy poważyła się przywdziewać na siebie męskie szaty. Losy Nawojki, po wyroku sądu, owiane są legendą, niektórzy badacze sądzą, że resztę życia dokonała za murami klasztoru. Imieniem Nawojki nazwano akademik oddany do użytku tuż przed wybuchem II wojny światowej, a który w całości został zbudowany staraniem studentek i miał im służyć w przyszłości. Postać Nawojki stała się symbolem umiłowania mądrości jako wartości naczelnej.

Część druga *Europejski i polski ruch kobiecy przełomu XIX i XX wieku*, to erudycyjne studium rozwoju idei i ruchów emancypacyjnych, które szczególne wsparcie otrzymywały na gruncie myśli lewicowej i liberalnej. Autorka prezentuje klasyczne prace Augusta Bebla *Kobieta i socjalizm*, (polskie wydanie 1897 r.), Josephine Elizabeth Butler *Mój pochód krzyżowy* (polskie wydanie 1904 r.), Lily Braun *Kobiety i polityka* (polskie wydanie 1908 r.) i wiele innych, znakomicie kreśląc w tej części narastanie idei emancypacyjnych, szybko przenoszony na grunt myśli polskiej. Badaczka podkreśliła udział Polek, jak E. Orzeszkowa, Z. Bossak, Z. Morawska, M. Przewóska, M. Dąbrowska, Z. Daszyńska-Golińska i wielu innych kobiet, które z „niespożytą siłą” wołały „chcemy się uczyć”, „musimy pracować”. Prezentacja bogatej literatury została uzupełniona przeglądem rozwoju czasopiśmiennictwa poświęconego kwestiom kobiecym: „Pierwiosnek” (1838–1943), „Bluszcz” (1865–1918), „Nowe Słowo” (1902–1907), „Ster” (1891–1898) i inne.

Część trzecia: *Studentki w stowarzyszeniach akademickich w Uniwersytecie Jagiellońskim i w II Rzeczypospolitej* to pasjonująca historia zmagania kobiet o dopuszczenie do studiowania, które poprzez status hospitantek, przynależność do kół naukowych i studenckich stowarzyszeń w końcu wkroczyły w roli pełnoprawnych studentek na uczelnie. Zmagania wielu pokoleń kobiet o możliwość zdobywania wiedzy zakończyły się sukcesem dopiero w 1897 roku, na wydziałach filozoficznych monarchii habsburskiej. Autorka z prawdziwym zapałem kreśli rozwój tych stowarzyszeń we Lwowie, w Krakowie, podkreśla zasługi profesorów, którzy musieli pokonać niechęć własnego środowiska aby przyjąć kobiety. Do tych najbardziej zasłużonych, zdaniem J. Suchmiel, należeli: profesor Wilhelm Creizenach, profesor Józef Rostafiński, profesor Napoleon Cybulski, profesor Oto Bujwid.

Część czwarta: *Towarzystwo: Biuro Informacyjne Słuchaczek Uniwersytetu Jagiellońskiego* to skrupulatny opis starań studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego o powołanie do życia własnej organizacji. Starania rozpoczęte 23 VII 1903 roku przeciągały się z powodu: „drobiazgowej wręcz ostrożności władz dziekańskich, senatu oraz szczegółowej konsultacji z wydziałami, także o charakterze prawniczym” (97). Skromne wprawdzie, ale bardzo

pomocne, były cele tego kobiecego stowarzyszenia. Należało do nich udzielanie informacji o możliwościach studiowania w kraju i za granicą, dostarczanie ofert mieszkaniowych, pracy i taniego wyżywienia. J. Suchmiej podkreśliła, że cele kobiecego stowarzyszenia uległy niepomniernie ubogaceniu, z chwilą powstania nowej organizacji o nazwie „Jedność”.

Kluczowa dla omawianej pracy jest część piąta zatytułowana, podobnie jak cała książka: *Polskie Stowarzyszenie Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność” w Krakowie. 1910- 1939*. Wzorem była tutaj działalność studentek Lwowa, które skupiały się w stowarzyszeniu „Zjednoczenie”. Lwowska delegatka I. Pełowska przyczyniła się aktywnie do powstania „Jedności”. Do założycielek należały Olga Rubinówna, Zofia Bujwidówna, Jadwiga Fritzerówna, Janina Niemyska, Eugenia Rosenblatówna. J. Suchmiej zanalizowała całą dostępną dokumentację starań o powstanie organizacji, jak również udział poszczególnych studentek. Cenne jest również, w tej części pracy, przypomnienie tragicznych losów wielu studentek, które stały się ofiarami niemieckiej okupacji¹. W rozdziale zostały przedstawione następujące kwestie: status prawny Towarzystwa, funkcjonowanie Organizacji, ukazanie „Jedności” na tle innych organizacji studenckich, szczegółowe przedstawienie form działalności i najbardziej ambitny cel jakim były starania o poprawę warunków mieszkaniowych, czyli starania o budowę, z własnych składek, domu akademickiego. Autorka przedstawiła różnorodne formy aktywności organizacyjnej, które polegały na rozwijaniu działalności samopomocowej, poprzez udzielanie pożyczek i stypendiów, poprzez działalność naukową, jak organizowanie odczytów, aż po aktywność towarzyską: bale, koncerty. „Jedność” jako jedno z wielu stowarzyszeń rozwijało też współpracę z innymi: ze Stowarzyszeniem Żydowskich słuchaczy UJ, Ukrainką Studencką Gromadą i innymi.

Jak pisał ówczesny korespondent „Tygodnika Ilustrowanego” „Trudne położenie gospodarcze państwa sprawiło, iż wymagająca zawsze znacznego wsparcia finansowego młodzież akademicka musiała niemal wyłącznie oprzeć się na własnych wysiłkach. Fakt ten przyczynił się niewątpliwie do wielkiego ożywienia działalności samopomocowej wśród naszej młodzieży akademickiej”. (141) J. Suchmiej zauważyła, że najistotniejszą formą działalności była samopomoc studencka, dzięki niej mogły studiować osoby z biedniejszych warstw społecznych.

Monografię zamyka wątek współczesny: *Zakończenie. Spór o „Nawojkę” w środowisku akademickim Krakowa w r. 2003*. A spór ten rozgorzał pomiędzy dwoma uczelniami Uniwersytetem Jagiellońskim i Akademią Górniczo-Hutniczą, z chwilą gdy AGH zaproponowało zamianę własnego akademika „Akropol” na „Nawojkę”. Względy uczuciowe i szacunek dla tradycji pomógł studentom UJ zatrzymać dzieło własnych poprzedniczek.

Książka jest wprawdzie wydana na niskiej jakości papierze, ale cenne, pod względem edytorskim, jest zamieszczenie wielu unikatowych zdjęć feministek i studentek, a także kopie stron tytułowych książek i czasopism, których ilość, po wojennych pożogach, nie pozwala na częsty z nimi kontakt. Pracę dopełnia bogata bibliografia i źródła archiwalne ze zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego., indeks osobowy i pełna lista kobiet przynależnych do badanego Stowarzyszenia.

¹ Swoistym „dopełnieniem” pracy może być książka Grażyny Kubicy *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku*, Kraków 2006, w której autorka śledzi losy wielu, również wymienionych przez J. Suchmiej, wykształconych, nowoczesnych kobiet.

Życie organizacji studenckiej było prawdziwą szkołą obywatelskiego współdziałania, uczyło nie tylko jak rozwijać swe pasje poznawcze, ale też jak być pożytecznym członkiem wspólnoty studenckiej. Ta ważna i pięknie napisana książka uzmysławia, jak wiele się zmieniło w życiu kobiet i jak ważne, aby część swej aktywności poświęcać działaniu na rzecz wspólnoty, do której się przynależy, albowiem tylko działanie w imię wspólnej sprawy mogło dać takie efekty, jak upodmiotowienie losu kobiet.

Ta książka wywołuje również potrzebę opracowania analogicznej monografii działalności kół naukowych Naszej Alma Mater.

Streszczenie

Aby nie przepaść w historii – Recenzja pracy J. Suchmiel *Polskie Stowarzyszenie Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność” w Krakowie 1910–1939*, nakładem Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2005

Recenzowana książka J. Suchmiel mieści się w nurcie feminizmu akademickiego. Stanowi też wyraz kontynuacji badań autorki, która z podziwu godną rzetelnością tropi historyczne zmagania kobiet w celu osiągnięcia wyższego wykształcenia. Jest to pierwsza, pełna erudycji, monografia jedyne go świeckiego stowarzyszenia studentek UJ, które wywodziły się nie tylko z różnych klas społecznych, ale i różnych kultur: polskiej, żydowskiej, niemieckiej, rosyjskiej, pierwszej połowy XIX wieku. Staraniem tych dzielnych kobiet zbudowano akademik, któremu nadano imię Nawojka, które nosiła legendarna pierwsza polska studentka z XV wieku. Książka napisana pięknym, wartkim językiem, o bardzo bogatej bibliografii. Dodatkową zaletą pracy jest przedstawienie fotografii studiujących kobiet i w formie zdjęć stron tytułowych prac poświęconych feminizmowi i feministkom, które na swoje barki wzięły torowanie dróg wolności.

Summary

„Not to be forgotten in the history” – a review of the book by J. Suchmiel “Polish Association of the Jagiellonian University ‘Unity’ in Cracow 1910–1939”, published by the Academy of Jan Długosz, Częstochowa in 2005.

The book of J. Suchmiel is an example of academic feminism and constitutes the sequence of the author’s research which with admirable earnestness traces the historic struggle of women to obtain higher education. Full of erudition, it is the first monograph of the only lay association of female students of the Jagiellonian University who came not only from various social classes, but also different cultures: Polish, Jewish, German and Russian in the first half of the 19th century. Thanks to these brave women’s efforts a student house was built, which was called “Nawojka” after the legendary first female student from the 15th century. This book has been written in a beautiful, lively language and provided with a vast bibliography. The photographs of women students and also of the works devoted to feminism and feminists who struggled on their way to freedom constitute an additional value of the book.